ROK XLVIII. Nro 153.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Lipca 1868. Wtorek. Dnia (2) 14 Lipca 1868.

Rano ciepła st: 15, w połud: c. st: 20 Wysokość wody st:5, c. 7 (Ubywa)	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca g. 3 m. 56 Zachód „ „ 8 „ 14	Jutro, Rozesłanie ŚŚ. Apostołów, i Henryka Cesarza.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro na nieszporach w kościele PANNY MARJI, rozpoczyna się tygodniowy odpust N. MARJI PANNY Szkaplerznej. W sam dzień uroczystości, w Niedzielę pomiędzy oktawą, i w oktawę odprawiać się będzie nabożeństwo odpustowe z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, processjami i kazaniami rano i po południu, w inne dni Wotywy o godzinie 9ej rano.— Takiż odpust przypada w kościołach: parafjalnym Narodzenia N. MARJI PANNY na Lesznie i Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krak:-Przedmieściu.

— W dniu wczorajszym o godzinie $7^1/_4$ wieczorem raczyli przybyć z St. Petersburga do tutejszego miasta Jej Cesarska mość Najjaśniejsza Cesarzowa wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami: Wielkimi Książętami: Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami i Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną. Na stacji Praga, NAJJAŚNIEJSZA PANI, powitaną została przez JW. Hr. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, Komendanta, Ober-Policmajstra i Prezydenta miasta i następnie udała się do pałacu Belwederskiego w odkrytym powozie. Przy przejeździe JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, wszystkie ulice miasta ubrane były flagami, kwiatami i dywanami, a niezliczone massy mieszkańców na ulicach zebrane, witały wszędzie Najdostojniejszą Monarchinię okrzykami „hura". Wieczorem całe miasto zajaśniało świetną illuminacją.

— Dziś o godzinie 10ej rano, NAJJAŚNIEJSZA PANI wraz z Dostojnemi Dziećmi, raczyła wyjechać nadzwyczajnym pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w dalszą podróż za granicę, odprowadzana po drodze przez mieszkańców, z takiemiż jak wczoraj oznakami powszechnego zapału. (Gaz. Polic.)

— Na mocy Najwyżej zatwierdzonego postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie, Powiat Miński w gubernji warszawskiej, dla odróżnienia od takiejże samej nazwy powiatu w gubernji Mińskiej, odtąd nazywać się ma „*Nowo-Miński*". (Dz. W.)

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.,
Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W rozstrzygnięciu kwestji, wynikłych przy zastósowaniu Najwyżej w dniu 30 Lipca 1867 r. zatwierdzonych przepisów o prawach i prerogatywach ruskich urzędników, służących w gubernjach Królestwa' Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1) Za urzędników ruskiego pochodzenia, mających prawo do prerogatyw udzielonych przepisami z dnia 30 Lipca 1867 roku, należy uważać wszystkich w ogóle urzędników przybyłych po 1-m Stycznia 1864 r. na służbę cywilną do Kraju Nadwiślańskiego ze wszystkich części Cesarstwa, z wyłączeniem osób wyznania Rzymsko-Katolickiego; do urodzonych w gubernjach zachodnich, oprócz osób wyznania prawosławnego i do urodzonych w Kraju Nadwiślańskim, wspomnione prerogatywy nie stosują się.

2) Urzędnicy ruskiego pochodzenia, którzy przybyli na służbę do gubernji Nadwiślańskich, w epoce między 1 Stycznia 1864 r. i dniem wydania przepisów z d. 30 Lipca 1867 roku, a nie otrzymali funduszu na koszta przeprowadzenia się i podróży, lub otrzymali ale w mniejszej ilości od przepisanej Art. 1 powołanych przepisów, i zostają dotychczas na służbie w Kraju Nadwiślańskim, mogą prosić: pierwsi o wypłacenie im w całości wspomnionego funduszu, a drudzy, o dopłatę do otrzymanego już przez nich na podróż zasiłku, brakującej ilości do całej summy, a przytem, że obowiązują się do zwrotu pobranych pieniędzy, w myśl uwagi 2ej do Art. 1 przepisów z dnia 30 Lipca 1867 roku, w razie, jeżeli nie przesłużą dwóch lat w Kraju Nadwiślańskim.

3) Z pomiędzy urzędników delegowanych do gubernji Nadwiślańskich po 1-m Stycznia 1864 roku, a przed wydaniem przepisów z d. 30 Lipca 1867 r. mogą korzystać z oznaczonych Art. 18 i 19 tychże przepisów, zasiłków na podróż i utrzymanie, ci tylko, którzy w dniu wydania powołanych przepisów, pełnili włożone na nich w skutek delegacji służbowe obowiązki; nadto przypadające z mocy Art. 19 przepisów djety i pieniądze na kwatery, należy assygnować im, licząc jedynie od dnia wydania rzeczonych przepisów, to jest od dnia 30 Lipca 1867 r. Do urzędników zaś, którzy chociaż byli delegowani do gubernji Nadwiślańskich po 1 Stycznia 1864 r., lecz ukończyli swoje czynności przed wydaniem przepisów z dnia 30 Lipca 1867 roku, moc Art. 18 i 19 tychże przepisów nie rozciąga się.

4) Ustanowione Art. 22 powołanych przepisów strącanie 3% na kapitał pensyjny, należy dopełniać, poczynając od dnia 1 Sierpnia 1867 r., nie wyłączając jednakże z terminu zakreślonego na wysługę pensji czasu niepłacenia tych procentów.

5) Urzędnicy otrzymujący pieniądze na podróż i przeprowadzenie się, w stosunku oznaczonym Art. 1 przepisów z dnia 30 Lipca 1867 r., nie mają prawa do otrzymania kosztów podróży ogólnemi przepisami zapewnionych; potrąceniu zaś 10% na inwalidów, podlega tylko ta część pieniędzy z otrzymanych na zasadzie Art. 1 i 18 rzeczonych przepisów, na przeprowadzenie się i podróż, jaka za strąceniem summy przypadającej na podróż, według ogólnych przepisów, stanowi wyłączny zasiłek na przeprowadzenie się.

6) Prośby niezamożnych urzędników, o pomieszczenie ich dzieci w zakładach naukowych na koszt Rządu, lub też wyznaczenie na ich wychowanie zasiłków na zasadzie Art. 8 przepisów z d. 30 Lipca 1867 r., winny być przedstawiane przez najbliższą Władzę Ministrom i Główniezarządzającym, którym te Władze są podległe, a w Wydziale Komitetu Urządzającego temuż Komitetowi. Przeto umieszczenie dzieci w zakładach naukowych dokonywa się po porozumieniu się Ministerstwa lub Głównego Zarządu, a w Wydziale Komitetu Urządzającego, Członka Zawiadującego czynnościami tegoż Komitetu z właściwą Władzą Naukową; zasiłki zaś pieniężne na wychowanie dzieci, udzielają się po poprzedniem za każdą razą porozumieniem się z Ministrem Finansów. Wypłata tych zasiłków, wyznacza się od daty wniesienia prośby, z zachowaniem wskazanych w powołanym Art. 8 warunków.

7) Urzędnikom Wydziału Celnego służącym w Kraju Nadwiślańskim, którzy mają prawo do prerogatyw nadanych przepisanych przepisami z dnia 30 Lipca 1867 r., pensje wyznaczają się także w skróconych na podstawie Art. 11 tychże przepisów terminach, stosownie do posad według płac ustanowionych Art. 936 Ustawy o pensjach wyznaczanych przez Komitet do rozpatrywania praw zasłużonych urzędników cywilnych, lecz o jedną klassę wyżej od tej posady jaką dawniej zajmowali.

Mogą im być również naznaczone pensje według ogólnych istniejących dla Wydziału Celnego przepisów w tych razach, gdy to dla wychodzących ze służby będzie dogodniejszem, i

8) Wykonanie niniejszego Postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, wkłada się na wszystkie Władze Rządowe i osoby w Królestwie, w czem do kogo należy.

Działo się w Warszawie na 253 posiedzeniu dnia 18 (30) Czerwca 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg*.
Członek-Zawiadujący Czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) J. *Sołowjew*.
Dyrektor Kancellarji (podpisano) A. *Nieratow*.
(Dz. War.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*—Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców possesyj w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, ze z d. 1 (13) Lipca r. b. rozpoczyna się pobór: a) W Kasie Głównej Ekonomicznej: drugiej raty za r. b. Kanonu z realności miejskich, prowizji od kapitałów miejskich, procentów od pożyczek budowlanych, oraz opłatаty wodociągowej za cały r. b.;—b) w Kasie Poborowo-Pomocniczej: drugiej raty za r. b. opłaty kominowego;—c) w Kasie Dochodów Skarbowych: drugiej raty za r. b. dzierżawy z domów skonfiskowanych, oraz zwrotu pożyczki za cynk;—d) w Kasie Poborowej Klasycznej: opłata klasyczna za cały r. b.—Wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności, od nich przypadające w ciągu jednego miesiąca licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, niezawodnie do Kass właściwych wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami oznaczona do opóźniających się regulowaną będzie.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.— Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.

— Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutantci: hrabia *Adlerberg*, książę *Borjatyński*, *Krzyżanowski*; jenerał-lejtnant *Mielnikow*; tajny radca *Ozierow*; fligel-adjutant pułkownik *Arsenjew*, z Petersburga; dymisjonowany jenerał-lejtnant *Kastorski*, z Brestja.—Wyjechali zaś z Warszawy: jenerał majorowie: *Burnow*, do Ostrowa; *Obrezkow*, za granicę; rzeczywisty radca stanu *Wierniewicz*, do Wilny.

— S — Nie jestem poetą?!—mówił do mnie pewien jegomość, który przyszedłszy z wierszami, żądał żebym je ogłosił drukiem, nie jestem poetą!—Tak pan mówisz, a jednak.... wiedz pan: że, bez zarozumiałości, w towarzystwie w którem bywam, wszyscy mnie poetą nazywają i niktby się nie ośmielił talentu mojego w wątpliwość podać. Wiedzą bowiem, że jak ja zrobię wiersze, to już niech tam inny jak chce się stara, ani weź zrównać się ze mną.

— To zależy od towarzystwa, w którem pan żyjesz— odrzekłem.—Jesteś pan poetą, dla swoich kolegów i przyjaciół, a dla mnie i dla publiczności możesz pan nim jeszcze nie być.

— Pytanie, kto się myli?—odrzekł odbierając rękopism i żegnając mnie z miną pewną siebie.—Pan mi nie przeszkodzisz być poetą, i na przekór panu jestem nim i zostanę nadal.

I odszedł zabierając z sobą cały kajet wierszów imieninowych, który zbiorem poezji nazywał.

A jednak miał słuszność.

Wszystko zależy od środka, w którym żyjemy.

„ “ „

Teatr Rappa trzęsie się od oklasków, kiedy tak zwany człowiek bez muskułów, wyginając się w tył i przekrzywiając kość pacierzową, kawałek papieru z ziemi podnosi komiczna śpiewaczka za umiejętne podgięcie sukni bywa obsypana kwiatami, koń wygrywający na wyścigach staje się celem uwielbienia kilkunastutysięcznego tłumu, lada pulcinellowskie przekrzywienie twarzy i wyszczerzenie zębów, apoteozuje się w bisy i brawa do nieskończoności!.. nigdy Królikowski i Żółkowski, nigdy Palińska i Bakałowiczowa nie byli na takich godach.

Bo od Królikowskiego i Żółkowskiego, bo od Palińskiej i Bakałowiczowej żądamy więcej daleko.

I może im lepiej z tem.

Więc gadajcie sobie co chcecie, wczoraj z benefisu pani Bucholcowej w Tivoli wyszedłem zadowolony i bardzo zadowolony.

A pomimo deszczu, który wisiał nad przedstawieniem i przeszkadzał mu, w części cała zebrana tam publiczność podzielała bezsprzecznie moje przekonania.

Benefisantka obsypaną została bukietami, przywoływano ją ciągle i słusznie tak było.

— To artystka!—mówiono w około mnie,—takichnam trzeba właśnie, bo to i tańczy i śpiewa i gra, wystąpi we wszystkiem, i we wszystkiem dobrze!

A ja zgadzałem się najzupełniej z tymi, co chwalili artystkę, i za każdą moją bytnością w Tivoli, podzielać będę to zdanie......

" " "
Tembardziej, kiedym zobaczył obraz umyślnie ułożony na wczorajszą uroczystość.

W „Tygodniku Illustrowanym" zamieszczony jest wierszyk Szobera, pod tytułem: „Obłęd niedoli", do tego wierszyka Antoni Zaleski dorobił rycinę. Prosta izba szynkowa. Za bufetem siedzi szynkarka. Przy stoliku na pierwszym planie dwóch ludzi, z których zatartych rysów nie rozpoznasz już, co tam było zanim nędza i pijaństwo, rozlały na nich jednostajną maskę obojętności głupowatej.

Po jednej stronie, kobieta z dziećmi wychudłemi od głodu, po drugiej żebrak, odstraszający wyłachmanioną rzeczywistością.

Oto i wszystko.

Rzecz cała w tym teatrzyku wybornie oddana. Układ, przybory, charakterystyka osób, wszystko do zadziwiającej zlewa się harmonji. Pan Russanowski, któremu przypadła główna rola, pijaka wysączającego reszty kufla, w którym już nie pamięć, ale myśl nawet się topi, odśpiewał bardzo dobrze rzecz swoją, chociaż wolelibyśmy, żeby do tych wierszy inna muzyka zastosowaną została.

Słowem pomysł i wykonanie wczorajszego obrazku, były wyborne.

Tego rodzaju obrazki i scenki, nadają się do tego drobnego teatrzyku i sił artystów. Jest to wprowadzenie przedstawień w Tivoli na tor właściwy, a scenka taka, kilka razy nawet powtórzona, zawsze znajdzie chętnych widzów i słuchaczów.

— Od pewnego czasu codziennie prawie wydarzają się w naszym mieście wypadki śmierci z samobójstwa lub też zbrodnicze usiłowania odjęcia sobie życia. Przyczynami tych strasznych objawów obłędu ducha, oprócz chorób umysłowych, wynikających z nadużycia wyskoków, naszem zdaniem są bezbożność i wstręt do pracy. Do głoszących więc z powołania słowo Chrystusowej nauki, do rodziców, opiekunów i przełożonych nad mniej ukształconymi i w ogóle do wszystkich bliźnich, należy zwrócenie głębszej baczności na tę rozpowszechnioną klęskę samobójstw, oraz wszelkiemi wpływami kładzenie jej tamy.

— Starsi Bractwa przy kościele parafialnym Narodzenia Matki Boskiej przy ulicy Leszno egzystującego, zapraszają członków tegoż bractwa, aby na sessją roczną w dniu 19 Lipca r. b., to jest w Niedzielę, w czasie oktawy szkaplerza Ś-go, po nieszporach zebrać się raczyli, przytem upraszają ażeby zalegający w płacie o ile ich możności, zaległość na tejże sessji uiszczać zechcieli. (10,534)

— Wczoraj o godzinie 10ej rano w Kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic: Długiej i Freta, odprawionem zostało nabożeństwo żałobne roczne, za dusze zmarłych braci i siostr bractwa Opatrzności Boskiej. Mszę wielką i kondukt na około katafalka celebrował JKs. Kanonik Ballach przełożony miejscowego kościoła; mowę miał JKs. Mościcki, nauczyciel szkół Rządowych, a chór amatorów pod dyrekcją p. Pawlewskiego zostający wykonał mszę Moniuszki, na offertorjum Modlitwę Tejchmanna (solo tenor p. Gocłowski), *Salve-Regina* i Marsz Nideckiego.

— W dniu 16tym b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci, nieodżałowanej nigdy matki ś. p. Albiny *Łokocz* odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz. 9tej z rana w kościele Ś-go Krzyża, na które w ciężkim smutku po stracie najlepszej Matki pozostała córka wraz z mężem Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (1—1) —4621—(10523)

— Ś. p. Marjan *Ornowski*, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 48, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 1 (13) b. m. i r. życie zakończył. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 3 (15) b. m. to jest we Środę o godzinie 10tej w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, oraz na eksportację zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu i z tegoż samego kościoła o godzinie 5tej po południu. (1—1) —4645—(10522)

— Bronisława z Kuczyńskich *Plocer*, w dniu 12go Lipca w wieku lat 35 zeszła z tego świata. Pogrążony w smutku mąż, wraz z pięciorgiem małoletnich dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 15go Lipca t. j. we Środę o godz. 10ej z rana w kościele katedralnym Ś-go Jana, następnie na eksportację zwłok w tymże dniu o godz. 5tej z południa na cmentarz powązkowski odbyć się mające. (1—1) —4646—(10518)

— Ś. p. Cecylia *Lehmann*, przeżywszy lat 33 po długiej i ciężkiej słabości zmarła wczoraj opatrzona ŚŚ. Sakramentami. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski odbędzie się jutro o godzinie 7ej po południu z kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na które familia zmarłej Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (1—1) —4661—(10538)

— Eksportacja zwłok ś. p. Piotra *Smolikowskiego*, odbędzie się w dniu 15 b. m., nie z domu przy ulicy Chmielnej, lecz z dolnego kościoła Śgo Krzyża, o godz: 6ej po południu, gdzie tegoż dnia z rana, o godz: 10ej odbędzie się Wotywa żałobna. —4627—(10,480)

— D. 3 b. m. i r. w Opocznie umarł ś. p. Alexander *Zbiegniewski*, budowniczy tamtejszego powiatu, lat 42 liczący.

— W czoraj w m. Piasecznie, na miejscowym cmentarzu, pochowane zostały zwłoki zmarłego w temże mieście przed paroma dniami obywatela tamtejszego ś. p. *Laudun*, w wieku lat 65. Eksportował JKs. Pastor Pastenaci z Warszawy.

— Onegdaj wieczorem przed ołtarzem Śtej Tekli, w Kościele Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, JKs. Prosper Niemiński przełożony Kościoła w assystencji JKs. Kanonika Habielskiego Wikarjusza parafji Śgo Jana, pobłogosławił związek małżeński pana Feliksa *Dobrowolskiego* obywatela, z panną Heleną *Głowińską*. Amatorowie pod dyrekcją p. Pawlewskiego odśpiewali *Veni-Creator* Sandmana i marsz Małgockiego.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych w królestwie polskiem, stósownie do § 2-go ustawy Towarzystwa, ogłasza konkurs architektoniczny, na zaprojektowanie teatru ludowego, w którym to konkursie mogą przyjąć udział tylko artyści w kraju zamieszkali, bez względu na ich kwalifikacją.

Warruki. 1) Konkurs obecnie otwarty, zamkniętym będzie z dniem 3/15 Stycznia 1869 r. 2) Wszystkie na termin złożone i zgodnie z programmem wykonane projekty, będą wystawione w salach Wystawy Towarzystwa, do końca miesiąca Stycznia 1869 r., w ciągu tego czasu, Komitet ogłosi przysądzenie nagrody Towarzystwa dla autora za najlepszy uznanego. Nagroda

ustanawia się rsr. 300. Projekt nagrodzony staje się własnością Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych i do jego zbiorów przechodzi. 3) Utwory przedstawione do konkursu, winny być złożone iub przesłane *franco* na ręce kustosza T. Z. S. P. najpóźniej do 3/15 Stycznia 1869 r. Każda tablica projektu opatrzona być winna epigrafem lub znakiem rysunkowym, który to epigraf lub znak, umieszczony także być ma na dołączonej zapieczętowanej kopercie, mieszczącej wewnątrz nazwisko i zamieszkanie autora projektu. 4) Teka lub pakiet z rysunkami, oraz koperta, będą opieczętowane i oznaczone numerem przez Kustosza przy ich przyjęciu, oddawca odpowiednie pokwitowanie od tegoż otrzyma, które następnie posłuży jako dowód do odebrania projektu. Wszystkie projekty z nierozpieczętowanemi kopertami zwrócone będą za ukazaniem kwitu, wyjąwszy: projekt nagrodzony, oraz koperty należące do projektów, o których komitet uzna za stósowne uczynić w ogłoszeniu pochlebną wzmiankę, i podać do wiadomości ogółu nazwiska ich autorów.

Układ budowli. Położenie placu przeznaczonego do budowy jest narożnem, a figura jego trapezem, w którym jeden z dwóch boków, równoległych od strony publicznego placu, wynosi stóp rossyjskich 131; obok drogi równoległej, dotykający posessji sąsiedniej stóp rossyjskich 258; bok trzeci do powyższych prostopadły, również do sąsiednich posessji przylegly z prawej strony, uważając od publicznego placu wynosi stóp ross. 193; bok czwarty przyległy do ulicy z placu publicznego wychodzącej, zamyka trapez. Zużytkowanie części lub całości placu przeznaczonego do budowy, oraz figura planu budowli, pozostawia się projektującym.—*Sala widzów* winna pomieścić 1,500 osób i 45 do 50 osób w orkiestrze, otoczoną być ma dostatecznie szerokiemi korytarzami i obsłużoną wygodnemi schodami. Urządzenie wewnętrzne tej sali, jej akustyczność, wygoda i stopień ozdobienia pozostawia się przezorności projektujących. Widownia powyższa poprzedzona być winna westibulem, czyli obszerną sienią, do której przylegać mają: kassa do sprzedaży biletów, oraz kontrolla i skład ubrania widzów. Na pierwszem piętrze pomieszczoną będzie obszerna sala, obsłużona głównemi schodami dla wypoczynku widzów pomiędzy aktami.—*Sala sceny*, jej otwór od strony widowni, jej głębokość, kształt, wymiary części dolnej i górnej dla ruchu maszynerji, odpowiednią wielkość mieć winny. Przy scenie lub blizko niej, pomieszczone będą magazyny, służące do składu i wystawiania dekoracji i machin, sala dla aktorów, aktorek i figurantów, biuro dla reżysera i kassjera, garderoby: męzka i żeńska. Liczne schody obsługiwać winny tę część budowli, a oddzielne dla składu teatralnego, to jest dla aktorów i aktorek. Tak scena, jak i widownia obsłużone być mają stosownie rozmieszczonemi na różnych piętrach wygódkami. Urządzone także być ma pomieszczenie dla oddziału straży ogniowej wraz z sikawką do dozoru podczas przedstawień. Na piętrze pomieszczone być mogą: cukiernia i restauracja, skommunikowane z mieszkaniami cukiernika i restauratora. Na piętrach oprócz pomieszczania służby teatralnej, winny być urządzone mieszkania dla dyrektora i reżysera teatru. Każdy projekt składać się będzie z planów: suteren, parteru i pięter, z dwóch elewacyj, dwóch główniejszych przecięć i szczegółów dekoracyjnych. Plany i elewacje sporządzone być mają na skalę $1/_{120}$ naturalnej wielkości, szczegóły na $1/_{60}$. Do projektu dołączony ma być winien opis objaśniający: Konstrukcje, ozdobienia, użycie materjałów, system ogrzewania, oświetlania, przewietrzania i zaopatrzenia wodą.

Vice-Prezes Towarzystwa (podpis.) *Mianowski.*
za Sekretarza (podpis.) *Vidal.*

— Na egzaminie rocznym w Szkole Handlowej Warszawskiej, obecnie 519 Uczniów liczącej, w dniu wczorajszym r. b., w obecności JW. *Fecht* Inspektora Szkół miasta Warszawy, JW Radcy Stanu *Szerszeniewicza*, delegowanego ze strony władzy edukacyjnej W. *Wejdel*, Nadzorcy Szkoły, Starszych Zgromadzenia Kupców, Członków Komitetu Szkoły, oraz licznego grona kupców tutejszych, odbytym, otrzymali nagrody, pochwały i patenta z ukończenia kursu nauk następujący Uczniowie: z Oddziału wstępnego: *Nagrody*: Lipski Mendel od Baumbarda, 2) Stabholtz Markus od Zweigbauma, 3) Borowski Kazimierz od Dobrycza, 4) Pulmann Henryk od Toma; *Listy Pochwalne*: Bukowski Józef od Willicha, 2) Arnold Adolf od Reichla 3) Siegelberg Bronisław od Braci Flamm, 4) Bolesławski Arnold od Deutera: z Oddziału pierwszego A. *Nagrody*: Krajewski Zygmunt od Krajewskiego, 2) Sadowski Feliks od Reichla, 3) Gerenreich Leopold od Braci Flamm, 4) Gardowski Józef od Arnolda; *Listy pochwalne:* 1) Lenthe Franciszek od Lotha, 2) Ginczelewski Kazimierz od Riedla; z Oddziału pierwszego B. *Nagrody:* 1) Jastrzębski Adam od Błaszkowskiego, 2) Pyrkosz Józef od Górskiego, 3) Seidenbeutel Ignacy od Marguliesa, 4) Łuba Marjan od Skiby; *Listy pochwalne:* 1) Danielewicz Stefan od Knaapa, Stein Kazimierz od L. Krupeckiego, 3) Tugendreich Szymon od Regelmanna, 4) Lehr Wincenty od Freisingera; z Oddziału Drugiego A. *Nagrody:* 1) Simon Stanisław od Simona, 2) Schüller Adolf od Hirschenfelda, 3) Moritz Władysław od Rodkiewicza, 4) Przedborski Michał od Brünera; *Listy Pochwalne:* 1) Collignon Jan od Braci Popowicz 2) Dumakowski Jan od Kaczyńskiego, 3) Zwejbaum Adam od Rosenbacha, 4) Cybulski Adam od Cybulskiego, 5) Schweitzer Adolf od Blumberga, 6) Pilarski Antoni od Nowojewskiej, 7) Nowakowski Stanisław od Nowakowskiego, 8) Pieniążek Romuald od Piętki, 9) Leinwandhaendler Joachim od Zelnikera; z Oddziału drugiego B. *Nagrody:* 1) Bałczewski Maksymiljan od Rosengarta, 2) Lindau Stanisław od Kernbauma, 3) Feilchenfeld Ludwik od Brünera, 4) Piotrowski Emil od Berlińskiego; *Listy pochwalne:* 1) Bogucki Eugenjusz od Heringa, 2) Niedźwiecki Kazimierz od Zalewskiego, 3) Jankowski Antoni od L. Krupeckiego, 4) Czerkawski Henryk od Paryczki, 5) Rothlewi Adam od Finkelsteina, 6) Grünbaum Adam od Chodubskiego, 7) Poznański Henryk od Kernbauma; z Oddziału trzeciego A. *Nagrody:* 1) Zawadzki Edward od Krzymińskiego (ogólną i ruską), 2) Rudoj Daniel od Kryksina, 3) Samsonowicz Kazimierz od Sowińskiego; *Listy Pochwalne:* 1) Trepte Adolf od Spiessa, 2) Arkuszewski Karol od Sommera, 3) Kaetzler Brunon od Epsteina; z Oddziału Trzeciego B. *Nagrody:* 1) Januszewski Stanisław od Segedy, 2) Alberti Wiliam od Kronenberga, 3) Szube Karol od Helda, 4) Zweigbaum Juljan od Zweigbauma; *Listy Pochwalne:* 1) Silbermann Izydor od Hermanna, Kleinadla i Spółki, 2) Hirschel Stefan od Liliensterna. Na mocy złożonego w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) egzaminu indywidualnego otrzymali patenty, z ukończenia całkowitego kursu

nauk: z Oddziału IVgo A. 1) Anczyc Ludwik i 2) Artzt Fryderyk od Zieglera, 3) Gałkowski Ludwik od Stoczkiewicza, 4) Junod Jan od Neprosa, 5) Jabłoński Henryk od Chodubskiego, 6) Kłapowski Paweł od Weihausena, 7) Krakowski Nikodem od Funka, 8) Kołodziejski Paweł od Chodubskiego, 9) Langfür Leon od Silberberga, 10) Mendelson Maurycy od Funka, 11) Schiffner Wilhelm od Schiffnera, 12) Skorupski Edmund od Arnolda, 13) Thill Daniel od Rozmanitha; z Oddziału IVgo B: 1) Blaustein Izydor od Regelmana, 2) Dembiński Lucyjan od Lelowskiego, 3) Gardowski Ludwik od Fraenkla, 4) Gerlach Aleksander od Brunna, 5) Vorbrodt Emilijan od Knolla.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, zawiadamia, że w Resursie Kupieckiej, dnia 17 b. m. to jest w Piątek, o godz: 8ej wieczorem, danym będzie pod dyrekcją p. Adama Münchheimera, dyrektora orkiestry teatrów warsz:, koncert, połączony z zabawą muzyczną w illuminowanym i światłem elektrycznem oświetlonym ogrodzie, przy puszczeniu fontanny i ogni bengalskich, a to na dochód pogorzelców przedmieścia Pragi, w pomienionym koncercie przyjmą udział, panie: Jakowicka, Kwiecińska i pan Filleborn, zaś w wyjątku „Zachodu słońca," pp. Żółkowski i Chęciński, program później ogłoszonym zostanie. Bilety na koncert sprzedawane będą w Resursie w dniach: 15, 16 i 17 czyli we Środę, Czwartek i Piątek, od godz: 2ej po południu do 7ej w wieczór, a że dzień koncertu, czyli Piątek, wyjątkowym sposobem jest poświęconym na cel dobroczynny, tego więc dnia, obiadu w resursie nie będzie, i członkowie Towarzystwa wchodzący do resursy, od samego rana, raczą brać bilety w kancelarji po rs. 1 na osobę, które już posłużą na wieczór. Na wypadek niepogody, cała zabawa odłożoną zostanie, a o czasie w którym się odbędzie, pisma doniosą.— Dyrektor, Józef *Zeltt*. Sekretarz, Fr: *Drzewiński*.

—4610—(10,417)

— *Zarząd Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych* oświadcza serdeczne podziękowanie Profesorowi Szkoły Głów. Wmu. Karolowi *Jurkiewiczowi* za znakomitą ofiarę zbioru ptaków krajowych i zagranicznych, przeznaczoną dla nauki wychowańców tego Zakładu. Dotąd Instytut nasz muzeum zoologicznego nie posiadał wcale i ofiara Prof. Jurkiewicza jest pierwszym darem tego rodzaju. Przyczyni się ona niezawodnie do wzbogacenia wiedzy głuchoniemych wychowańców, a to, sądzimy, będzie najpiękniejszą nagrodą dla szlachetnego ofiarodawcy.

— Przed pierwszym b. m., w szkole głównej warszawskiej ukończone zostały prelekcje tegorocznego roku szkolnego. Egzamina skończą się 15go b. m., poczem następują ferje.

— Od wczoraj na rogach ulic pojawiły się po raz pierwszy afisze z drukarni Teatrów Warszawskich.

— Koncert orkiestry pp. Sonnenfelda i Stankiewicza, grywającej w Prado (ogród Ohma), na dochód pogorzelców Pragskich, odbyć się ma podobno w przyszłą Sobotę. Do orkiestry tej przybywa w tych dniach kilku solistów, zamówionych w Wiedniu i Pradze Czeskiej.

— W tych dniach gościła w Warszawie osoba umocowana do zamówienia dla budującego się w mieście Lipnie nowego kościoła ewangelickiego, organów i ambony.

— Dowodem najlepszym, jak się upowszechniły w noszem mieście ubiory letnie, ze szwedzkiego płótna, jest np. ta okoliczność, iż w pewnym sklepie warszawskim sprzedano w ciągu trzech miesięcy tegoż materjału na 3,000 sukien.

— Znany organmistrz Mielczarski już teraz przeniósł swoją fabrykę organów z ulicy Jezuickiej do Gmachu po-Dominikańskiego, a teraz Towarzystwa Dobroczynności. Wejście do tej fabryki od ulicy Freta przez bramę i od ulicy Starej.

— Onegdajszego dnia, mieliśmy od godziny 3-ciej z rana, taką gęstą mgłę, że trudno było na kilkanaście kroków, przedmioty jakie przed sobą rozróżnić, szczególniej nad wodą. Po ustąpieniu mgły, około godziny 7-ej dopiero spostrzegliśmy, że Wisła przez noc znacznie przybrała.

— W sobotnim numerze „Gazety Lekarskiej", rozpoczętym został zapowiedziany w Nr 37 tego pisma, szereg analiz chemicznych produktów żywności, rozbiorem piw krajowych. Ważne te prace, (bo wyjaśniające nam skład używanych pokarmów i napoi oraz ich możliwe fałszowanie), rozpoczął p. Aleksander Weinberg student wydziału matematyczno-fizycznego, tutejszej Szkoły Głównej. Wszystkie ogłaszać się mające w Gazecie Lekarskiej rozbiory dokonywane były i będą z ścisłością naukową w pracowniach Szkoły Głównej.

— Pomnik grobowy ś. p. *Kwieta*, lektora języka czeskiego w Szkole Głównej Warszawskiej, o którego wzniesieniu na cmentarzu powązkowskim było doniesionem, jest dziełem dłuta p. Faustyna Cenglera tutejszego rzeźbiarza. Stanowi go rodzaj obelisku 10 łokci wysokiego z marmuru Chęcińskiego wykutego na którego szczycie stoi metalowe popiersie zmarłego, odlane podług modelu p. Cenglera, w fabryce p. Mintera. Pomnik jest w stylu romańsko-gotyckim.

— Z otwarciem ulicy Niecałej, która obecnie właściwiej „Całą" nazwaną być może, ruch na tej komunikacji jest taki jak i na innych pryncypalnych. Coraz to więcej na niej przybywa sklepów, a przybędzie ich jeszcze, bo roboty około przerabiania na ten cel mieszkań parterowych, ciągle się prowadzą. Zauważaliśmy nadto iż otwartym tam także zostanie jakiś ogród spacerowy, zapewne połączony z zakładem gastronomicznym.

— Oglądaliśmy tu w Warszawie fotografję budującego się obecnie teatru narodowego w Pradze Czeskiej. Gmach ten obszerny i wspaniały, stanie nad samym brzegiem rzeki Wełtawy. Buduje go p. budowniczy Žitek.

— Przy teatrze wielkim w Warszawie, założoną została szkoła mimiczna pod kierunkiem p. Popiela. Będzie to bardzo pożyteczny dla sceny naszej nabytek. Komuż niewiadomo, że dobra mimika jest niezbędnym dobrej gry warunkiem i deklamacja, chociażby najwdzięczniejsza, przy niewłaściwej mimice, traci zupełnie swój effekt. Dyrekcja teatrów nie mogła szkoły tej w lepsze powierzyć ręce, bo p. Popiel, zasłużony artysta naszego baletu, i sam odznacza się trafnością mimiki i jak notoryjnie wiadomo, wybornym jest nauczycielem.

— *Sprawozdanie zeszłotygodniowe giełdy warszawskiej*. Ruch papierów publicznych zeszłego tygodnia był i większy i więcej ożywiony aniżeli tygodnia poprzedniego. Zakupiono znaczną sumę obligów skarbu po wyższym kursie na wysyłkę za granicę. Obroty w listach zastawnych tak pierwszej jak drugiej serji odbywały się codziennie, a przedstawiały większe jak zwykle sumy, co się do znaczniejszego podwyższenia kursu przyczyniło, posuwając listy pierwszej serji o $2^7/_{20}$: $2^1/_8$

% (z $82^{2}/_{6}$, $^{1}/_{10}$ na $84^{3}/_{4}$, $^{1}/_{4}$), a serji drugiej o $2^{1}/_{6}$, 2% (z $75^{3}/_{5}$, $^{1}/_{4}$ na $77^{3}/_{4}$, $^{1}/_{4}$). Listy likwidacyjne przez długi czas wyłącznie dla spekulacji berlińskiej zakupywane, teraz nabrały wziętości i u naszych kapitalistów, którzy wolą obrócić pieniądze swe na kupno tego papieru, aniżeli powierzyć je interesowi kupieckiemu lub przemysłowemu choćby je w nim daleko korzystniej i za dostateczną rękojmią umieścić mogli. Za podwyższeniem kursu tych listów likwidacyjnych na giełdzie berlińskiej, poszło też i podwyższenie kursu na naszej giełdzie jeszcze w znaczniejszej progressji bo o $1^{3}/_{5}$, $1^{1}/_{4}$ % (z $67^{3}/_{10}$, 67 na $68^{11}/_{20}$, $68^{1}/_{4}$), chociaż w końcu takie podwyższenie nieuzasadnione nie mogło się utrzymać, zwłaszcza, że liczba ofiarujących w chęci korzystania z wysokości chwilowego kursu znacznie przechodziła liczbę szukających kupna. Pożyczkę premiową kupowano wyłącznie prawie emisji pierwszej, dla pragnących probowania szczęścia swego w ciągnieniu dzisiejszem, a że zapasy ciągle tylko były szczupłe, kurs jej podniósł się o $3^{1}/_{4}$, $3^{3}/_{4}$ %; emisję drugą tylko o $^{1}/_{2}$ % wyżej płacono od tygodnia poprzedniego. Biletów pięcioprocentowych banku Cesarstwa sprzedano parę kwot po wyższym nieco kursie, a metaliki czteroprocentowe po kursie dawniejszym. Z akcji kolei żelaznych bydgoskie prawie codziennie znalazły amatorów w różnych summach skutkiem czego kurs ich podniósł się o 1, $1^{1}/_{4}$ %. Nowo zatwierdzona kolej żelazna z Poznania do Torunia prowadząca, nieomieszka przyczynić się do większego ożywienia ruchu kolei bydgoskiej, a tem samem do większej wziętości akcji tej ostatniej, dotąd tak upośledzonych. Terespolskich akcyj obrócono parę summ po kursie tygodnia poprzedniego. (G. H.)

— Wczoraj, żołnierz gwardji wyratował tonącego 8-letniego chłopca w Wiśle, który wyniesiony został prawie już bez zmysłów.

— Donoszą nam iż jarmark w Andrejewie w guber kieleckiej w tydzień po dniu Ś-go Jana odbywający się, który lubo nie tak znaczny, jak jarmark Ś-to Michalski jest przecież nazywany *walnym*, w r. b. nie odpowiedział swej nazwie. Dostawa koni stanowiących tu najpierwszy przedmiot handlu nie była okazałą; poniekąd, były to tylko konie pociągowe, które szczególnie tanio sprzedawano. Parę koni dobrych z uprzężą za rsr. 80 dostać było można.

— *Z Kielc.* Z przyjemnością dowiadujemy się, iż ozdobny dom z gustownie urządzonym ogrodem i piękną oranżerją, będący własnością ś. p. Zielińskiego, Naczelnika Powiatu Kieleckiego, nabyty został przez człowieka także wielkiego gustu Dra Łuszczkiewicza z Kielc. W domu tym dotąd mieściła się znana powszechnie galerja obrazów ś. p. Zielińskiego. Słyszeliśmy, że w nowonabytej posiadłości, Dr Łuszczkiewicz ma zamiar urządzić dom zdrowia, na wzór podobnych domów za granicą. Nie możemy sądzić o praktyczności przedsięwzięcia, ale cel sam wskazuje szlachetną dążność, której poklaskujemy. *A.*

— D. 9 b. m. w Gołąbiu (Prusy Wschodnie), burze i grady zrobiły w całej okolicy wielkie spustoszenia; najbardziej we wsi Butkenach, gdzie wszelkie zboże, stojące na polach, zniszczone zupełnie zostało przez powódź, a łąki zasypane piaskiem.

— Na Wiśle pod Toruniem, rozpoczęto już budowanie nowych izbic. Maszyna parowa na promie osadzona kafarem, bić będzie kłody w rzekę.

— Z dnia 9go b. m., w nocy z wystawnego okna w Toruniu, bankiera p. Simonsohn, skradziono różnej monety i papierów, w wartości 800 talarów.

— Dobra Storlus w powiecie Chełmińskim, nabył p. Gregor za 100,000 talarów.

— W Berlinie, w zeszłą środę, sprzedawano na targu pierwsze gruszki i jabłka.

— Piszą z Szamotuł, w Wielkiem Księztwie Poznańskiem pod d. 7go b. m., że żniwa już się na dobre rozpoczęły, po polach sterczą mędle zebranego zboża. Nie pamiętają tam tak rychłych żniw. Owocu w tym roku zdaje się być obfitość; mimo suszy w maju i czerwcu, sprzedają przecudne tereśnie, kwartę po dwa srebrne grosze (6 kop.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Czytamy w wiedeńskiej „Presse“: Pomiędzy Prussami a Austrją nowe zajście szczęśliwym sposobem w samym zarodku stłumionem zostało: król hannowerski albowiem miał zamiar, jak powiadają, ustanowić nowy order, który obok istniejącej już zaszczytnej oznaki za Langensalza, miał odświeżyć pamiątkę tego ostatniego dnia sławy upadającej monarchii. W przekonaniu, iż gabinet berliński na podobny fakt zapatrywałby się bez porównania surowiej, aniżeli na tuzin gwelfowskich legionów, p. Beust pospieszył czemprędzej z wydaniem surowych zakazów tym, którzy podobne oznaki wyrabiać mieli, i ex król Jerzy, widział się zmuszonym zaniechać swojej myśli.

Podczas, kiedy poselstwo hiszpańskie w Paryżu zapewnia, iż spokój w Hiszpanji całkowicie jest zabezpieczonym, zdaje się, iż ministerstwo spraw zagranicznych nie podziela bynajmniej tych przekonań hiszpańskiego gabinetu. Wiadomo tu albowiem, że ruch miał nastąpić dopiero z końcem b. m., a czy aresztowanie jenerałów przeszkodzi mu, to wielkie pytanie. Jest rzeczą najniezawodniejszą, że tym razem szło o obalenie dynastji, i że wszystkie oppozycycyjne stronnictwa, połączyły się z sobą, a nawet odonnelliści z progressistami. Espartera, Prima i Olozagę, który jeszcze zawsze mieszka w Palais Royal w Paryżu, uważają za naczelników ruchu. Takowy oddawna już podobno przysposabiał się, a powstanie miało wybuchnąć, jednocześnie w Katalonji i w Wyższej Aragonji a razem miały chwycić za broń sprzysiężone miasta.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że położenie tak narodu jak wojska, było nie do wytrzymania, i że prędzej czy później należało być przygotowanym na katastrofę. Rząd wysłał wprawdzie kilka pułków do Katalonji, ale na wierność żołnierza bynajmniej liczyć nie może. Oprócz mnóstwa cywilnych, uwięziono samych officerów 350.

Pożyczka na kanał suezki już zamknięta i bardziej niż pokryta: ogromne afisze na murach Paryża, zwiastują to całemu światu. Na giełdzie te nowe papiery już bywają przedmiotem tranzakcji i to z premią 10 fr. Mnóstwo osób zapisało się to na jednę, to na dwie, aż do pięciu akcji. Ludzie albowiem sądzą, że można wreszcie zaryzykować kilkaset franków, kiedy można wygrać sto tysięcy. Zaufanie w sam interess niewielkie, ale grube wygrane zachęcają do zapisywania się na pożyczkę.

Listy z Medjolanu utrzymują, że jenerał Menabrea odradził księciu Humbertowi podróż do Niemiec, dla uniknienia mylnych tłómaczeń, jakieby niechybnie takowa wywołała, gdyż jeżeli następca tronu zwiedziwszy dwory wiedeński i drezdeński, nie pojechał do Berlina, obraziłby rodzinę króla pruskiego, tem więcej, że sama grzeczność wymaga, ażeby hr. Humbert oddał następcy tronu pruskiego odwiedziny w zamian za te, które podczas zawarcia swego małżeństwa od niego otrzymał.

Z drugiej znów strony, obecność włoskiego księcia na dworze berlińskim i uroczystości, jakichby był tamże przedmiotem, dostarczyłyby nowego żywiołu pogłoskom rozszerzanym przez niektóre dzienniki o przymierzu zaczepno-odpornem zawartem między Prussami a Włochami.

Bądź co bądź, prezes rady stanu włoskiego tak usilnie nalegał na odwrócenie hr. Humberta od zamysłu podróży do Niemiec, iż J. K. W. nakoniec z żalem, poddać się musiał wymaganiom polityki.

(Ind. Belge, Journ. d. Déb., Köln.. Ztg).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 13 Lipca, godz. 11 m. 15 w nocy.

Wiedeń.—J. C. W. Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, wraz z Ich Ces. Wys. dwoma Wielkimi książętami, odjechali do Wenecji.

Belgrad, 13.—Książę Aleksander Karageorgiewicz, jako współwinny morderczego sprzysiężenia, zapozwem sądowym na dzień 21 b. m. przed belgradzki sąd miejski wezwany został.

W ELDORADO,

W BUFFECIE.

Gość.—Proszę o cygaro.

Właściciel.—Oto jest.

Gość.—Ależ Panie, to cygaro strasznie jest blade.

Właściciel.—I Pana to dziwi? mnie się zdaje, że gdybyś Pan szedł na spalenie, to byłbyś jeszcze bledszy.

WIELKI TEATR.

Dziś we Wtorek dnia 2 (14) Lipca 1868 roku.

OPERA

w 2 ch aktach:

CÓRKA REGIMENTU.

z włoskiego przez J. Jasińskiego tłómaczona, muzyka Donizettego.

Lagarde sierżant — — Pan Kozieradzki
Marja wiwandjerka — — Panna Kwiecińska
Tonio młody wieśniak — — Pan Cieślewski
Margrabia Berkenfeld — — Panna Stankiewicz
Wilhelm intendent margrabiny — Pan Panczykowski
Notarjusz — — — Pan Szober
Księżna Craquitorpi — — Panna Anczyc
Kaprał — — — Pan Nowakiewicz
Dobosz — — — Pan Lucas
Służący — — — Pan Krupiński
Panowie—Damy—Zołnierze—Wieśniacy—Wieśniaczki—Służący.

Miądzy 1-ym a drugim aktem, upływa rok czasu.

DIVERTISSEMENT układu Romana Turczynowicza, z muzyką Józefa Stefaniego:

TAŃCE PERSKIE.

PP. Piotrowska, Popiel, Rycerkiewicz, Tyszczynko, Lesiewska, Chronowska, Charjanow, Jagielska, Ostrowska.
PP. Kuhne, Objezierski, Rzewuski, Filatyn, Ostaszewski, Andruszkiewicz, Słowikowski, Royer, Osowski, Gellert, Zuberbier, W. Prochazka, Adler.
Śpiew. P. Mystkowski—i Chór.

PORZĄDEK WIDOWISKA: 1. Córka Regimentu.—2. Tańce.

Zacznie się o godzinie 8-ej

Jutro w Teatrze Rozmaitości: **Szlachectwo duszy**.

CZYTELNIA BEZPŁATNA w Bibliotece Głównej, otwartą jest z wyjątkiem Czwartków, Niedziel i Świąt, codziennie od godziny 9-ej rano do 2-giej po południu.

TEATR RAPPO,

dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej. Początek o godzinie 8 wieczorem. (2) —4626—

— **Dolina Szwajcarska**. Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6, wejście 20 kop. (We Srodę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) —3366—(8032)

Jutro pomiędzy innemi utworami wykonane zostaną:
Uwertura do „Aladyna,“ Reinecke'go.
„Larghetto,“ Grossmanna.
Balet z opery „Rienzi,“ Wagnera.
Dalszy ciąg Symfonji E moll (Nr 2), Lachnera.
Uwertura z opery „Leonora,“ Beethovena (Nr 3).
„Träumereien“ z „Dziecinnych scen,“ Schumanna.

PRZEDSTAWIENIE HUMORYSTYCZNE z muzyką i śpiewami, **DZIŚ** i codziennie, w Restauracji **A. Scholz,** przy ulicy Marszałkowskiej, Nro 1379.

Program na dziś: **1) Er kann nicht lesen**. — **2) Der gemüthliche Sachse**. — **3) Der grüne Esel (Einlagen) Die Männer haben's gut und Das Schwaben mädel**. Odśpiewane przez p. Kraft —4662—

TRUPPA ŚPIEWAKÓW Niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie, a w razie niepogody w sali.—Początek o godz 8.

Program na dziś: **1) Solowe ustępy**.—**2) Familien Bekanntschaften**. — **3) Die lebendigen todten Eheleute**. —4663—

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 586B, **Przedstawienie Francuzkich Komicznych Śpiewaków**. Początek Orkiestry o godzinie 7ej, a Przedstawienia o godzinie 8ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (27—30) —3544—(8267)

KAWIARNIA

znana od lat dawnych pod firmą **A. Bautz**, a od lat 12 **M. Obrębski**, egzystująca przy ulicy Długiej, pod Nrem 556, w domu P. Dükerta, gdzie mieści się Instytut Wód Mineralnych, przeniesioną została na ulicę Bielańską, pod Nem 609, nowy 14, czwarty dom od rogu ulicy Długiej. (3—30) —4423—(10,224)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym Świecie, wprost ulicy Sto-Krzyzkiej
Dziś na kolację Kotlet wołowy z rożna.
Jutro na śniadanie Polędwica.
W każdej porze wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.
Obiady po Kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej; po Kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA.— MLEKO prosto od krowy, rano i wieczorem.
Przyjmują się Obstalunki na miasto.
—4100—(3374)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 Lipca 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano Ruble	Żądano kop: sr.	Płacono Ruble	Płacono kop: sr.
Pół imperjały Rosyjskie rs. 5 k: 96				
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	77	25
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	84	75	84	42
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	77	75	77	42
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	50	68	25
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	—	—	—	—
„ „ „ z r: 1866	131	—	130	—
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	84	50	83	50
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	61	25	60	84
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	89	—	88	50
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88	50
Akcje Fabryczno Łodzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs:—k: —
Od Likwidacyjnych kop: —
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 122¼ — 122.
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 49— rs. 7 k. 47½.
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 89 k. 40 — — k. —.
Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 109⅛ — rs. k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 10 Lipca płacono: Za korzec pszenicy od rs: 8 k: 40 do rs. 9 kop. 60; żyta od rs: 5 k: 55 do rs: 5 k: 85; owsa od rs: 3 kop. 45 do rs: 3 k: 75; gryki od rs: — kop: —do rs: — k: —; kartofli od rs: 1 kop: 35 do rs: 1 kop: 50.

Okowity płacono dnia 13-go Lipca za wiadro od rs. 4 k. 14 do rs. 4 k: 20 za garniec od rs: 1 k: 35, do rs: 1 k. 37.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski**.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 153.

Wtorek.— Dnia (2) 14 Lipca. — Rok 1868

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Illustrowany** Ner 28, Serji 2giej, wyszedł z druku i zawiera: Przysłowia illustrowane, nie łapcie ryb przed niewodem (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Michał Wiszniewski (dok:); Przegląd polityki zagranicznej; Kujawiacy (z 2ma drzewor:); Dzieci góralskie (drzeworyt); Typy i postacie ludowe (drzeworyt); Korrespondencja Tyg: Illustro: ze Lwowa; Babakai, podanie ludu węgierskiego; Listy Teof: Lenartowicza o literaturze i sztuce włoskiej; Stan: Wysocki (z drzewo:); Szachy; Rebus; Strach ma wielkie oczy, opowiadanie z prawdziwego zdarzenia, skreślił Wacław Poncet de-Sandon (d. c.); Pomiędzy Scyllą a Charybdą, powieść p. Walerję Morzkowską (d. c.); Dodat: nadzw: Sierota, obrazek z życia amerykańskiego (d. c.).

— **Wędrowiec**, Ner 288, wyszedł z druku i zawiera: Podróż na Montblane dnia 10 Września 1866 r., przez E. B. (z drzewo:); Przegląd piśmienniczy; Album pułkowe, powieść E. About'a (dok:); Podróż pana Tremeaux po wschodnim Sudanie (z 3ma drzewor:, dok:); Notatki z podróży z Karlsbadu do Gasteinu L. Rzeczniowskiego (d. c.); Chiwa, p. Hermana Vambéry; Obrazki z Włoch: IV Palermo (dokończenie z drzewo.); Srodki przewodu i komunikacji w r. 1867, Linje nawigacyjne; Kronika zagraniczna; Nowości: literackie, naukowe, teatralne, statystyczne, nekrologja; Dodatek nadzwyczajny: Opiekun i wychowanka, powieść p. Julii Kavanagh (dalszy ciąg.).

DONIESIENIA.

ZARZĄD XI-go OKRĘGU KOMMUNIKACJI.

Na wykonanie w r. b. robót około robót około reparacji niższych części mostów na trakcie Fabrycznym w sekcji fabrycznej odbytą zostanie licytacja w biurze Zarządu XI-go Okręgu Kommunikacji dnia 10 (22) Lipca r. b, o godzinie 12 w południe, przez opieczętowane deklaracje.

Licytacja rozpocznie się od summy w kosztorysie za same roboty i materjały, po wyłączeniu kwoty rs. 22 kop. 79 no ekstraordynarja, na rs. 2351 k. 2½, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt jeden kopiejek dwie i pół, obliczonej in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębiorstwo, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji, bez żadnych warunków i zastrzeżeń wymienić wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń ilość procentów, od powyższej summy, na rzecz Skarbu odstąpionych.

Deklaracje nie podług wzoru napisane lub złożone po godzinie 12 w południe, przyjęte nie będzie przyjętą i na takową żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adressu „Do Zarządu XI Okręgu Kommunikacji" powinna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty około reparacji niższych części mostów na trakcie Fabrycznym w Sekcji Fabrycznej, do licytacji w dniu 10 (22) Lipca 1868 roku odbyć się mającej."

Przy deklaracji należy złożyć ma vadjum summę rs. 785 wyraźnie rubli srebrem siedmset ośmdziesiąt pięć, gotowizną w Listach Zastawnych, lub listach likwidacyjnych, z właściwemi kuponami, w Obligacjach Skarbowych, albo też w innych papierach publicznych procentowych z właściwemi kuponami i kwotę rs. 20 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie XI-go Okręgu Kommunikacji, każdego dnia prócz Niedziel i Świąt, od godziny 9 rano do 3 z południa.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . 1868 r., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się podług zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około reparacji niższych części mostów na trakcie Fabrycznym w Sekcji Fabrycznej i od summy w kosztorysie za same roboty i materjały na rs. 2351 kop. 2½ obliczonej, odstępuję na rzecz Skarbu procentów NN. (wypisać literami) poddając sie wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Summę rs. 785, wyraźnie rubli srebrem siedmset ośmdziesiąt pięć na vadjum; oraz gotowizną rs. 20, na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do NN. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN, pisałem w NN: dnia NN, miesiąca NN 1868 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Naczelnik Okręgu,
Jenerał-Lejtnant, **Szuberski**.
Naczelnik Kancellarji, **F. Beneveni**.
(1—2) —4419—(D. W.)

ZAKŁAD mój GASTRONOMICZNY

w Ogrodzie Nadwiślański zwanym, na Pradze, w possesji Wgo Rolbieckiego, dawniej przez Panią Glińską utrzymywany, Kupca Skoryny, zaopatrzyłem we wszelkie Przysmaki, jako to: Raki, Kurczęta, Kaczki młode i Pieczeń baranią smacznie przyrządzoną; oraz we wszelkie Napoje, mianowicie: w **Miód Szwajcarski stary w najlepszych gatunkach** i dobre Wina. Z tem wszystkiem polecam się Szanownej Publiczności.

M. Bilski.

(3—3) —4590—(10375)

W dniu 9tym b. m., w mieszkaniu pod Nr 95, przy ulicy Piwnej, w godzinach pomiędzy 10tą z rana a 4tą po południu, skradzione zostały

Listy Zastawne

Litera E Iszej Serji IIIgo Okresu, Nra: 111,459, 112,361, 113,693, 114,746, 123,785, 115,272, 122,567 i 123,641.

Nadto TUŻUREK czarny nowy, PARASOL męzki i 4 KOSZULE cienkie webowe (3—3) —4456—(10301)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,




świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana; Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Ślizka, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

(4—6) —4370—(11319).

Ważna Wiadomość!

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Miodowej, pod Nr 490/1, w domu Wgo Lessera istniejący.

Z powodu zwinięcia tegoż Magazynu, właściciel podał kilkakrotnie do Kurjerów ogłoszenie o wyprzedaży MEBLI w tymże Składzie po cenie **niżej kosztu**. Szanowni kupujący u mnie, mieli sposobność przekonać się, iż pomimo niepraktykowanej taniości, meble u mnie sprzedane odznaczają się elegancką formą, oraz mocną i trwałą robotą. To też nadspodziewanie wiele zakupiono u mnie mebli różnego gatunku. Pomimo licznego bardzo odbytu, nie wyprzedawszy jednak wszystkich mebli do Śgo Jana, jak to było ogłoszonem, właściciel korzystając z możności zatrzymania dla siebie lokalu przez niejaki jeszcze czas, podaje do publicznej wiadomości, iż jeszcze przez czas krótki odbywać się będzie wyprzedaż po cenie **o połowę niżej kosztu**. Nadto nadmienia się, iż kupujący znajdzie jeszcze w tymże Składzie wszelkie gatunki Mebli, stosownie do życzenia.

(1—10) —4,639— (10,528)



Na stacji D. Ż. W. B., u Zawiadowcy w Ostrowy za Kutnem, są do sprzedania Dwa Instrumenta, t. j. **FORTEPIAN** używany o $6\frac{1}{2}$ oktawy, mahoniowy, i **PIANINO** nowe, palisandrowe, w najnowszym guście. (2—2) —4385—(10070)

APLIKANT, posiadający chlubny patent z ukończonego całkowitego kursu Gimazjalnego, piszący pięknie i czytelnie, **pragnie znaleźć** jakiebądź **zatrudnienie piśmienne** lub rachunkowe, dające się załatwić po za godzinami biórowemi.—Mający do udzielenia podobne zajęcie, raczy zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod znakami **S. X.**

(1—1) —4632—(10,533)

Rs. 2 nagrody.

W dniu onegdajszym, t. j. 12 b. m., w teatrze łazienkowskim **zgubiono chustkę, czarną koronkową**, która małej w prawdzie wartości, stanowiła drogą pamiątkę.— Uprasza się znalazcy o oddanie do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ za powyższą nagrodą. (1—1) —4630—(10,527)

W Sobotę wieczór przechodząc z ulicy Kapitulnej przez Miodową, Wierzbową, Ogród, na ulicę Królewską, zgubiono **BROSZKĘ**, Kamień floletowy oprawny w ażur metalowy. Jakkolwiek Broszka nie jest kosztowną, lecz że jest dawną pamiątką, uprasza się Łaskawego Znalazcy o zwrócenie jej do Magazynu Rękawiczek w pałacu Blanka Nr 461, za stosowną nagrodą. (1—1) —4636—(10530)

Nagrody Rs. 10.

Dnia 12go b. m. w przejeździe z ulic Kruczej, Nowy-Świat, Wierzbową, Senatorską, Rymarską i Leszno, zgubiony został **PUGILARES** z piędziesięcioma przeszło Rublami, rozmaitemi Kwitami i Notatkami, oraz dwoma Fotografjami. Łaskawy Znalazca zwróci poszkodowanemu za powyższą nagrodą na ulicę Leszno pod Nr 686, lub do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ — Tamże znajdują się do wynajęcia **LOKALE** wygodne, o pięciu, dwóch i jednym Pokoju, z Kuchniami. (1—2) —4637—(10529)



Znana od lat kilkunastu **RESTAURACJA**, przy ulicy Podwal w Zajeździe Giersza, od kwartału przeniesioną została na tęż samą ulicę, na wprost tegoż Zajazdu, do domu pod Nr 518 (26) w officynie na dole. Właściciel urządziwszy elegancko i przyzwoicie pomieniony Zakład, ma nadzieję, że Szanowna Publiczność zechce i nadal go zaszczycać swojem zaufaniem; również, z powodu tańszego lokalu, cena Objadów składających się z pięciu potraw i filiżanki kawy, zniżoną została, t. j. Objad Kop. 20; zaś miesięcznie za biletami Rs. 5 Kop. 50.— **J. Szmitkowski.**

(1—3) —4638—(10511)

Pewna Osoba

posiadająca języki: ruski, polski i niemiecki, szuka odpowiedniego obowiązku do prowadzenia Rachunków, Zarządu domu i t. p. Wiadomość na ulicy Solec, w domu Lilpopa, Nr 2911/12A, u Rządcy. (2—3) —4566—(10360)

MAGAZYN MEBLI




pod Nr 411 (nowy Nr 7) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego, zaopatrzony jest w dobór Mebli gustownie i trwale wykończonych i sprzedaje takowe po cenach nader umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, na roboty tapicerskie, które wykonywają się podług najświeższych żurnali. **Jan Olsztyński**

(6—6) —4217—(9805)

Skład Fabryczny Cerat,

OBIĆ PAPIEROWYCH, ROLET,

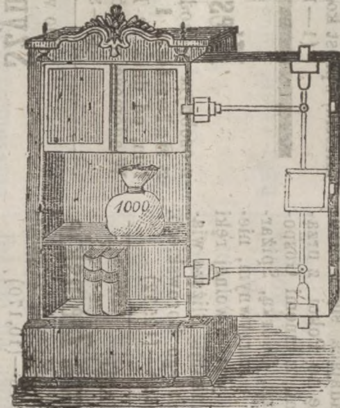
oraz MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH i RYSUNKOWYCH,

J. KUTKOROWSKIEGO,

przeniesionym został z Gmachu Resursy Obywatelskiej, do domu Wgo Grodzickiego, na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 411. (1—3) —4633—(10524).











KASSY ŻELAZNE BEZPIECZEŃSTWA

OGNIOTRWAŁE

w formach szaf, całe żelazne i na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny, starannie i ozdobnie wykonane; zamki sztuczne są konstruowane podług najnowszych wynalazków.

Kassy te będące rękojmią najzupełniejszą w zabezpieczeniu od kradzieży i pożaru, czego dowiodła odbyta próba ogniowa w Kijowie w roku zeszłym, w obecności władz tamecznych. o czem pisma tutejsze obszernie donosiły, są do nabycia.

W FABRYCE WYROBÓW METALOWYCH.

ROBERTA BOHTE.

W Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1298 lit. b.

tudzież **Szkatuły**, **Praski** do kopjowania listów, oraz **Przyciski** do stempli suchych.—Nadto Fabryka przyjmuje wszelkie zamówienia na potrzebę **Fabryk Cukru, Aparatów Gorzelanych, Browarów, Pompy, Narzędzi ogniowych i t. p.** (1—3) —4631—(2592)

WYPRZEDAŻ

OKRYĆ, PALT, KAFTANÓW I BURNUSÓW wysortowanych,

O 50% NIŻEJ KOSZTU

w Magazynie F. Jaskułowskiej,

przy ulicy Miodowej, Nr 483, wprost Kościoła Przemienienia Pańskiego. (5—6) —4197—(9122)



W mieście Łowiczu jest do sprzedania **DOM** parterowy murowany, położony przy ulicy Podrzecznej, opatrzony Nr 100. Dom składa się: z siedmiu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Piwnicy, Góry; do tego Domu należy oficyna drewniana o 4ch Pokojach, Kuchni, Sieni, Zabudowania gospodarskie, jako to: Spichrz, dwie Stajnie, Wozownia, Drwalnia, Kurniki, Ogród w którym znajduje się przeszło 250 sztuk Drzew owocowych w wyborowych gatunkach, 120 Krzaków Winogron; nadto Ogród dostarcza Warzywa, Szparagów, Truskawek, Moreli, Brzoskwiń; Ogród opasany z dwóch stron murem, a z drugich dwóch stron parkanem; przy samym ogrodzie płynie Bzura; wszystko w najlepszym stanie. Wartość Domu Rs. 8,000, podatki wynoszą Rs. 40. Ktoby życzył nabyć, zechce obejrzeć na miejscu i ułożyć się o warunki kupna z właścicielem, bez pośrednictwa osób trzecich. (1—2) —4619—(10525)



NIERUCHOMOŚĆ w mieście Skierniewicach, przy Kolei żelaznej, obok Poczty i Biura Naczelnika Powiatu położona, składająca się z Zabudowań, w których mieszczą się 10 Pokoi z urządzonemi trzema Kuchniami angielskiemi, z innemi Gospodarczemi Budynkami, jako to: Komórkami, Obórką, Spiżarnią i Piwnicą, oraz Ogrodem fruktowym i warzywnym, niemniej Zakładem całym Restauracyjnym, jest z wolnej ręki do nabycia pod nader korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Warszawie pod Nr 340, u Hilarego Borowskiego. (1—3) —4623—(10532)

KTOBY MIAŁ NA ZAMIANĘ

Domy w Warszawie na Dobra Ziemskie,

raczy swój adres złożyć do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami **L. M.** (3—3) —4378—(10,170)

DWA PLACE

po zgorzałych domach w Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej i Brzeskiej, **są do sprzedania** pod korzystnemi warunkami, z tych jeden mający rozległości łokci kwad. przeszło 20,800, w tem samego frontu łokci 121½, z summą Kassy Ogniowej rs. 5,080; drugi łokci kwad. 6,000, w tem frontu łokci 150, z takimże funduszem rs. 2,000; plac 1-szym może być rozdzielony stosownie do żądania.—Wiadomość w Rogatce Ząbkowskiej. (1—3) —4624—(10,470)

NARZĘDZIA I PRZYBORY AKUSZERYJNE.

Cęgi różnego systemu.
Wzierniki (Specula).
Katetery (Cewniki).
Sondy (Zgłębniki)
Pessarja, Klysopompy z kankami.
Pasy brzuszne, pępkowe, pachwinowe, stolcowe.
Pończochy gumowe przeciw ocieklinom, przerabiane bawełną, nicią i jedwabiem.
Odciągacze pokarmu.
Mameczki sztuczne i wiele podobnych przedmiotów.
u **J. PIKA**, Optyka miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (3—3) (1351—4820)



Jest do sprzedania **WOLANT** używany, mocno zbudowany, prawdziwy gospodarski, zdatny do miasta i na wieś, na jednego i na parę koni. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 712. (1—1) —4609—(10,482)



Koń Wierzchowy,

czystej krwi angielskiej, lat pięć mający, jest do sprzednia za przystępną cenę, przy ulicy Niecałej, Ner 614 lit. EF, dom Szmideckiego.—Wiadomość u stangreta Adama. (2—3) —4425—(10,219)



W dniu wczorajszym zginął lub skradziony został ze sklepu, sześcio miesięczny **WYŻEŁEK**, maści kasztanowatej gładkiej, z białą piersią. Łapki wszystkie u dołu białe, podobnież koniec ogonka. Obróżka na szyi skórzana. Przybiega na zawołanie: „Szach.“ Kto go przyprowadzi, lub da o nim wiadomość do Handlu H. Winawera, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kościoła Śgo Krzyża, otrzyma sowitą nagrodę. (1—1) —4282—(9,081)

JEST DO ODNAJĘCIA

Mieszkanie Umeblowane,

z osobnym wchodem, na dole, od frontu, składające się **z Saloniku i Sypialni**, z usługą, może być i ze stołem, od dnia 12 Lipca, ulica Sto-Krzyzka, Nr 1346 lit. G.—Wiadomość u stróża lub w bramie na prawo. (3—3) —4578—(10,355)

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b.,

Szynk wraz z Lokalem,

przy Rogatkach Belwederskich, Nr 3,065, rocznie za Rs. 300. Tamże są rozmaite LOKALE mniejsze i większe, za pomierną cenę. (2—3) —4455—(10320)

Letnie Mieszkanie w Wierzbnie,

składające się z 3ch obszernych Pokojów, jest do wynajęcia za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu w Restauracji. (2—3) —4560—(10322)

Przy ulicy Twardej w domu Nr 1097, są do najęcia od Śgo Jana: **3 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, na 1m piętrze w cenie 240 rs. rocznie. **4 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, na 2m piętrze, za 270 rs. rocznie.
Lokatorowie porozumiawszy się z Ogrodnikiem, korzystać mogą z przechadzki w rozległym ogrodzie.
Tamże dowiedzieć się można o **SZAFACH** i **PÓŁKACH** do Sklepu lub Bufetu, a które są do obejrzenia w domu Nr 1461 ulica Ślizka. (3—3) —4381—(10145)

Sklep z Wiktuałami,

od lat 20stu egzystujący w dobrem miejscu, jest do odstąpienia, z powodu ciężkiej słabości, od każdego czasu. Osoba utrzymująca ten Handel sama jedna dla zupełnego braku zdrowia, nie mogąc komu Sklepu powierzyć, przymuszoną jest go sprzedać za bardzo nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2459, dom A. Mieczyńskiego. (3—3) —4403—(10199)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.